



Sygn. akt V CSK 65/08

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lipca 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Lech Walentynowicz (przewodniczący)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (sprawozdawca)

SSN Antoni Górski

w sprawie z powództwa Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego W J.

przeciwko Towarzystwu Ubezpieczeń I.(...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 9 lipca 2008 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego Sądu Gospodarczego w G. z dnia 12 października 2007 r., sygn. akt X Ga (...) [X WSC (...)],

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 26 czerwca 2007 r. Sąd Rejonowy w Ż. zasądził na rzecz Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w J. od Towarzystwa Ubezpieczeń I.(...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 81 838,55 zł z ustawowymi odsetkami tytułem świadczenia z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

Z dokonanych w sprawie ustaleń wynika, że w 1999 r. strony łączyła umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej m.in. za szkody wyrządzonej przy udzielaniu świadczeń zdrowotnych w okresie objętym ubezpieczeniem, związane z zakażeniem HIV i WZW. W okresie tym pacjentka Ł. P. została zakażona gronkowcem złocistym podczas leczenia na oddziale urologii. Następstwa tego zakażenia ujawniły się w latach 2002 – 2003, pacjentka w tym okresie wymagała leczenia, poniosła szkodę w postaci

utraconych zarobków, domagała się także od powoda stosownego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę i cierpienia. Pacjentka ta wystąpiła z powództwem przeciwko powodowi, który o tym fakcie niezwłocznie powiadomił pozwanego. Pozwany w procesie tym brał udział w charakterze interwenienta ubocznego i popierał stanowisko wówczas pozwanego, a obecnie powoda. Sąd Okręgowy w G. Ośrodek Zamiejscowy w R. zasądził na rzecz pacjentki odszkodowanie i zadośćuczynienie, a wniesiona apelację oddalił Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 20 października 2006 r.

Sąd Rejonowy uznał podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia za niezasadny w świetle art. 819 § 1 i 2 k.c. Zgodnie z tym przepisem, bieg przedawnienia roszczenia o świadczenie do zakładu ubezpieczeń rozpoczyna się w dniu, w którym nastąpiło zdarzenie objęte ubezpieczeniem. Przez pojęcie „zdarzenie objęte ubezpieczeniem” należy zaś, zdaniem Sądu, rozumieć zdarzenie, które jest zarówno jego przyczyną wypadku sprawczego, jak i następstwem. Wypadkiem sprawczym było zakażenie pacjentki, a jego następstwem – powstanie szkody. Do czasu powstania szkody roszczenie o jej naprawienie w ogóle nie powstaje, nie można zatem mówić o jego wymagalności i rozpoczęciu biegu przedawnienia. Szkada może powstać później niż zdarzenie, które ją wywołało, zatem jako początek biegu terminu przedawnienia należy przyjąć dzień powstania szkody. W konsekwencji, zdaniem Sądu Rejonowego, data wystąpienia zdarzenia objętego ubezpieczeniem nie zamyka się datą opuszczenia szpitala przez zakażoną pacjentkę, lecz datą ustalenia przez sąd w prawomocnym wyroku faktu zaistnienia szkody i krzywdy, ich przyczyny oraz zakresu. Data zdarzenia objętego ubezpieczeniem pokrywa się zatem z dniem, w którym prawomocne stało się orzeczenie Sądu drugiej instancji, co nastąpiło 20 października 2006 r. Od tego dnia należy liczyć trzyletni bieg przedawnienia, który w dacie wniesienia powództwa niniejszej sprawie jeszcze nie upłynął.

Powyższe ustalenia i ocenę prawną podzielił Sąd Okręgowy w G., oddalając wyrokiem z dnia 12 października 2007 r. wniesioną przez pozwanego apelację.

Wyrok ten w całości zaskarżył pozwany skargą kasacyjną, opartą na podstawie naruszenia prawa materialnego (art. 393³ § 1 pkt 1 k.p.c.). Skarżący zarzucał błędną wykładnię art. 819 § 2 k.c. w związku z art. 805 § 1 k.c. przez przyjęcie, że zdarzeniem objętym ubezpieczeniem jest wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 20 października 2006 r., a nie zakażenie pacjentki w okresie jej pobytu w szpitalu. W konkluzji pozwany wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i zmianę orzeczenia poprzez oddalenie powództwa,

ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zarzuty skarżącego sprowadzają się do stwierdzenia, że konsekwencją podzielenia poglądu prawnego przedstawionego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku byłoby uznanie, iż przedmiotem ubezpieczenia było ryzyko poniesienia strat w majątku powoda, powstałych w wyniku niekorzystnych dla niego orzeczeń sądu, i to w okresie przekraczającym okres objęty udzieloną ochroną ubezpieczeniową. Nie można oczywiście uznać, że wypadkiem ubezpieczeniowym, o jakim mowa w art. 805 k.c., bądź też zdarzeniem objętym ubezpieczeniem, o jakim mowa w art. 819 § 2 k.c., może być wyrok sądu, zasądzający odszkodowanie na rzecz pokrzywdzonego. Nawet jeśli uznać, że „wypadek ubezpieczeniowy” i „zdarzenie objęte ubezpieczeniem” nie są pojęciami tożsamymi (o czym dalej), to i tak nie wyrok sądu powoduje powstanie obowiązku naprawienia szkody, tylko jej wyrządzenie. Trafność tego twierdzenia nie oznacza jednak, że skarga kasacyjna podlega uwzględnieniu.

W niniejszej sprawie ustalone zostało, że szkoda wyrządzona została na skutek zakażenia pacjentki gronkowcem złocistym w okresie jej pobytu w szpitalu w 1999 r. Wątpliwości mogą dotyczyć kwestii, jakie zdarzenie powoduje powstanie ochrony ubezpieczeniowej, czy jest nim wyrządzenie szkody, czy jej wystąpienie, czy też inne zdarzenie, od jakiego zatem zdarzenia należy liczyć początek biegu terminu przedawnienia, określonego w art. 819 § 2 k.c. Może bowiem być tak, że szkoda wystąpi później niż jej wyrządzenie i możliwe są takie sytuacje, w których bieg przedawnienia rozpocznie się przed terminem wymagalności roszczenia, albo nawet przed jego powstaniem.

Kodeks cywilny nie definiuje pojęć „wypadek ubezpieczeniowy” ani „zdarzenie objęte ubezpieczeniem”. W uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2007 r., II CSK 475/06 (niepubl.) wskazano na to, że w nauce ubezpieczeń przyjmuje się różne ujęcie wypadku ubezpieczeniowego, którym może być:

1) zdarzenie wyrządzające szkodę - wówczas odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń powstanie, gdy zdarzenie to zajdzie w okresie ubezpieczenia, niezależnie od tego, czy w tym samym okresie powstanie i ujawni się szkoda oraz czy zgłoszone zostanie dotyczące jej roszczenie;

2) powstanie szkody - wówczas odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń powstanie jeżeli szkoda powstanie w okresie ubezpieczenia, niezależnie od tego kiedy

szkoda się ujawni oraz kiedy zaistnieje zdarzenie wywołujące szkodę i czy zgłoszone zostało roszczenie dotyczące szkody;

3) naprawienie szkody - wówczas odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń powstanie, jeżeli szkoda ujawni się w okresie ubezpieczenia niezależnie od daty jej powstania, daty zdarzenia, które spowodowało szkodę oraz chwili zgłoszenia roszczenia;

4) zgłoszenia roszczenia - wówczas odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń powstanie, jeżeli w okresie ubezpieczenia poszkodowany zgłosi roszczenie niezależnie od daty zdarzenia wywołującego szkodę oraz daty powstania i ujawnienia się szkody.

Sąd Najwyższy w powyższym orzeczeniu wskazał, że dokonany przez strony umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej wybór odnośnie do ujęcia wypadku ubezpieczeniowego wyznacza zarazem czasowy zakres umowy. Pogląd ten należy podzielić, niewątpliwie bowiem od umowy stron zależy, jakie zdarzenie zostanie objęte umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Nie jest skutkiem przypadku brak definicji ustawowej również pojęcia „zdarzenia objętego ubezpieczeniem”, bowiem, podobnie jak „wypadek ubezpieczeniowy”, sprecyzowanie go zależy od umowy stron. Dla właściwego zatem określenia, jakie zdarzenie zostało objęte ubezpieczeniem i czy jest ono tożsame z wypadkiem ubezpieczeniowym, konieczne było dokonanie wykładni zawartej umowy, której integralną część stanowią ogólne warunki ubezpieczenia, przy uwzględnieniu reguł określonych w art. 65 § 2 k.c. Skarga kasacyjna nie zawiera jednak zarzutu naruszenia tego przepisu, zatem brak podstaw do kwestionowania dokonanej przez orzekające Sądy wykładni umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej i ustalenia na tej podstawie, że zdarzeniem objętym ochroną ubezpieczeniową nie było powstałe w okresie ubezpieczenia zdarzenie wyrządzające szkodę, ale wynikające z tego zdarzenia powstanie szkody. Zgłoszenie tego zdarzenia spowodowało, zgodnie z art. 819 § 4 k.c., przerwanie biegu przedawnienia, wobec czego zarzut przedawnienia roszczenia okazał się niezasadny. Podkreślić należy, że kontrola zarzutu naruszenia prawa materialnego możliwa jest wyłącznie na podstawie stanu faktycznego ustalonego w sprawie, którym Sąd Najwyższy jest związany (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). W świetle zaś dokonanych ustaleń, przy braku zarzutu naruszenia art. 65 § 2 k.c., zarzuty wadliwej wykładni art. 805 i 819 § 2 k.c. okazały się chybione.

Wobec powyższego Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.